

Sygn. akt II AKa 404/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 grudnia 2017r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Maria Mroziak- Sztykiel

Sędziowie: SA – Zbigniew Kapiński (spr.)

SA – Marzanna A. Piekarska-Drażek

Protokolant: – Aleksandra Baran

przy udziale Prokuratora Marka Deczkowskiego

po rozpoznaniu w dniu 1 grudnia 2017 r.

sprawy J. F. urodz. (...) w N. s. H. i L.

w przedmiocie odszkodowania i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikłą ze stosowania tymczasowego aresztowania

na skutek apelacji, wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 25 lipca 2017 r. sygn. akt VIII Ko 57/16

I. zmienia wyrok w zaskarżonej części w ten sposób, że zasądzoną od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy J. F. kwotę zadośćuczynienia podwyższa do 300.000 (trzysta tysięcy) złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi:

- od kwoty 75.000 (siedemset pięć tysięcy) złotych od dnia uprawomocnienia się wyroku Sądu Okręgowego do dnia zapłaty,

- od kwoty 225.000 (dwieście dwadzieścia pięć tysięcy) złotych od dnia wydania wyroku przez Sąd Apelacyjny do dnia zapłaty;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy J. F. ustawowe odsetki od kwoty zasądzonego odszkodowania licząc od daty uprawomocnienia się wyroku Sądu I instancji do dnia zapłaty;

III. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

IV. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy 120 zł tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 25 lipca 2017 r. orzekając w przedmiocie wniosku **J. F.** o odszkodowanie i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wynikłą ze stosowania tymczasowego aresztowania w okresie od dnia 28

czerwca 2006 r. do dnia 14 lutego 2007 r. w sprawie Sądu Rejonowego dla W. – M. w W., na podstawie art. 552 § 4 k.p.k. i art. 554 § 4 k.p.k.:

1. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy J. F. kwotę 21.845, 46 zł (dwadzieścia jeden tysięcy osiemset czterdzieści pięć i 46 /100 złotych) tytułem odszkodowania oraz kwotę 75.000 zł (siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę;
2. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy J. F. kwotę 528 zł (pięćset dwadzieścia osiem złotych) tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem w sprawie pełnomocnika;
3. w pozostałym zakresie wniosek oddalił;
4. kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Powyższy wyrok został zaskarżony przez **pełnomocnika** wnioskodawcy w części oddalającej wniosek tj.:

1. w punkcie 3 wyroku w całości;
2. w punkcie 1 wyroku w zakresie odsetek ustawowych;
3. w punkcie 2 wyroku powyżej kwoty 528 zł do stawki maksymalnej.

Pełnomocnik zaskarżonemu wyrokowi zarzucił obrazę przepisów prawa materialnego tj.:

- I. art. 445 § 1 k.c. poprzez przyznanie rażąco niskiej kwoty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę;
- II. art. 444 § 1 i 2 k.c. poprzez przyznanie rażąco niskiej kwoty odszkodowania;
- III. art. 481 k.c. poprzez nie zasądzenie z urzędu odsetek ustawowych od zasądzonych kwot odszkodowania i zadośćuczynienia.

Ponadto skarżonemu wyrokowi zarzucił obrazę przepisów postępowania tj.:

I. art. 328 § 2 k.p.c., poprzez nie odniesienie się Sądu w uzasadnieniu wyroku do częściowych wymiarów kwot zadośćuczynienia za poszczególne elementy doznanej krzywdy i szkody, co wyklucza kontrolę instancyjną adekwatności tych kwot wobec skali i skutków zdarzeń;

II. art. 233 § 1 k.p.c., poprzez uznanie przy ocenie wysokości zadośćuczynienia, że krzywdy:

- 7,5 miesiąca pobytu w areszcie pułkownika (...) o wzorowym przebiegu służby,
- pierwszego pobytu w życiu w areszcie wnioskodawcy, przy nienagannej linii życiowej,
- osadzenie w areszcie o krytycznych warunkach sanitarnych,
- pogorszenia stanu zdrowia powoda w zakresie chorób intymnych (żylaki odbytu) o charakterze wstydlivych, o wysokim poziomie dolegliwości bólowych i komfortowych, w następstwie fatalnych warunków sanitarnych skutkujących stanem zapalnym,
- zatrzymanie wnioskodawcy w miejscu pracy, w hermetycznym środowisku pracowniczym w formacji SG, co naturalnie zmieniło postrzeganie o jego osobie, mimo absurdalnych dowodów,
- przeszukanie w domu wnioskodawcy w obecności małoletniego syna,

- uszczerbek na zdrowiu psychicznym związanym z bezpodstawnym aresztowaniem, przetrzymywaniem w nieodpowiednich warunkach przez 7,5 miesiąca, 8 latami zbędnego procesu sądowego, przy jednoczesnym fakcie, że aresztowano człowieka zdrowego,
- całkowitej destabilizacji życia rodzinnego na wielu płaszczyznach,
- cierpienie związane z brakiem możliwości pomocy córce w okresie pomaturalnym, co przyczyniło się do wystąpienia u córki wnioskodawcy choroby nowotworowej - glejaka (związany zwykle z nadmiernym stresem i przeżyciami psychiczno - emocjonalnymi),
- niemożliwość wzięcia udziału w pogrzebie teścia,
- napiętnowanie wnioskodawcy po opuszczeniu aresztu, w środowisku sąsiedzkim, kolegów i środowiska zawodowego,
- i wiele krzywd towarzyszących,

odpowiadają łącznie krzywdzie w kwocie 75.000 zł (siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych), podczas gdy odpowiednia wysokość krzywdy wynosi 500.000 zł (pięćset tysięcy złotych);

III. art. 233 § 1 k.p.c., poprzez uznanie przy ocenie wysokości odszkodowania, że zaistniałe w życiu wnioskodawcy zdarzenia osobiste zawodowe, majątkowe i ich dalsze następstwa, które wnioskodawca wskazał jako normalne skutki następstwa stosowania tymczasowego aresztowania były w istocie bądź wynikiem jego samodzielnych i suwerennych decyzji, bądź brak jest bezpośredniego powiązania i związku przyczynowego pomiędzy zaistniałą okolicznością, a faktem jego tymczasowego aresztowania, podczas gdy „aparatus państwowy” poprzez swoje bezpodstawne, nieuzasadnione i niegodne postępowanie z góry ograniczył wnioskodawcy możliwość planowego, racjonalnego i właściwego procesu decyzyjnego, a blisko 10 lat insynuacji i zbędnego procesu karnego złamało mu karierę zawodową w (...) co drastycznie ugodziło w jego możliwości zarobkowe i definitywnie wykazało że proces praktycznie uniemożliwił powrót do służby, a także że zasądzone ze Skarbu Państwa kwoty celowej obrony korespondują z koniecznymi wydatkami na obrońców i pełnomocników przez 8 lat procesu i w postępowaniu o odszkodowanie i zadośćuczynienie,

Wobec tak sformułowanych zarzutów wniósł o zmianę wyroku poprzez:

1. zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy J. F. kwoty 271.769,37 zł (dwieście siedemdziesiąt jeden tysięcy siedemset sześćdziesiąt dziewięć złotych 37 groszy) tytułem odszkodowania zgodnie z roszczeniem;
2. zasądzenie odsetek ustawowych od kwoty 271.769,37 zł od dnia następnego po dniu wydania wyroku przez Sąd II Instancji;
3. zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy J. F. kwoty 425.000 zł (czteryście dwadzieścia pięć tysięcy złotych) wraz odsetkami ustawowymi zgodnie z roszczeniem;
4. zasądzenie odsetek ustawowych od kwoty 425.000 zł od dnia następnego po dniu wydania wyroku przez Sąd II Instancji;
5. zasądzenie odsetek ustawowych od kwoty 21.845,46 zł od dnia 26 lipca 2017 r. do dnia zapłaty;
6. zasądzenie odsetek ustawowych od kwoty 75.000 zł od dnia 26 lipca 2017 r. do dnia zapłaty.

Ponadto wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy J. F. kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych w kwocie odpowiedniej do stawki maksymalnej za obie instancje, z uwagi na znaczny nakład pracy nad wnioskiem i uznanie obu roszczeń co do zasady.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wniesiona przez pełnomocnika wnioskodawcy jest w części zasadna - w zakresie dotyczącym zasądzenia ustawowych odsetek oraz wysokości zasądzonego zadośćuczynienia. Natomiast nie zasługuje na uwzględnienie w zakresie zasądzonych odszkodowania.

Z treści zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd meriti zasądził na rzecz wnioskodawcy kwotę 21.845 zł tytułem odszkodowania oraz kwotę 75.000 zł tytułem zadośćuczynienia i obie te kwoty zostały zasądzone bez należnych ustawowych odsetek od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

W tym zakresie stanowisko autora apelacji, który zasadnie podnosi, że Sąd Okręgowy zaniechał zasądzenia odsetek, o których powinien orzec z urzędu jest całkowicie trafne i zasługuje na uwzględnienie. Wynika to z utrwalonego w tym zakresie orzecznictwa zarówno, Sądu Najwyższego jak również Sądów Apelacyjnych, w tym także z tych orzeczeń, które w uzasadnieniu swojej apelacji powołuje pełnomocnik wnioskodawcy.

W związku z tym Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok poprzez zasądzenie ustawowych odsetek od zasądzonych tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia kwot od daty uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

W istotnej części Sąd odwoławczy podzielił również zarzuty i argumenty zawarte w omawianej apelacji odnoszące się do wysokości zasądzonych na rzecz wnioskodawcy zadośćuczynienia. Należy jednak w tym zakresie podkreślić, że nie jest słuszne i trafne stanowisko skarżącego, który zarzucając obrazę art. 328 § 2 k.p.c. podnosi, że Sąd meriti nie odniósł się w uzasadnieniu wyroku do częściowych wymiarów kwot zadośćuczynienia za poszczególne elementy doznanej krzywdy. O ile bowiem przy ustalaniu wysokości odszkodowania nie tylko zasadne ale konieczne jest rozważenie i ustalenie wszystkich elementów składających się na pojęcie szkody w rozumieniu prawa cywilnego, to w odniesieniu do wysokości zadośćuczynienia brak jest podstaw aby w sposób drobiazgowy określać i wyceniać wszystkie elementy składające się na pojęcie krzywdy wnioskodawcy i tym samym na wysokość zadośćuczynienia. W tym zakresie Sąd orzekający powinien mieć na uwadze zarówno okres niesłusznego zatrzymania i tymczasowego aresztowania J. F. jak również wszystkie okoliczności związane z tym faktem dotyczące warunków w jakich przebywał wnioskodawca podczas izolacji więziennej oraz skutków pozbawienia wolności dla niego oraz dla jego rodziny.

Z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd Okręgowy dokonując na stronach 13 – 15 rozważań odnośnie wysokości zadośćuczynienia miał na uwadze wszystkie istotne okoliczności dotyczące tej kwestii, w tym także te podniesione przez pełnomocnika wnioskodawcy w zarzucie z pkt II oraz w uzasadnieniu apelacji. Jednakże w ocenie Sądu odwoławczego Sąd Okręgowy wskazanym okoliczności nie nadał właściwego znaczenia i z tego względu orzekł zbyt niską kwotę zadośćuczynienia.

Sąd Apelacyjny pragnie w tym miejscu podkreślić, że ustalenie właściwej kwoty zadośćuczynienia za doznane krzywdy jest bardzo trudne w każdej sprawie i kwestia ta ma charakter ocenny, nie można bowiem w sposób precyzyjny zmierzyć i wycenić cierpień i krzywdy osoby niesłusznie pozbawionej wolności oraz skutków tego faktu w różnych aspektach. Nie mniej jednak Sąd orzekający w konkretnej sprawie musi to uczynić i po uwzględnieniu i rozważeniu wszystkich okoliczności dotyczących okresu niesłusznego tymczasowego aresztowania, warunków w jakich przebywał osadzony, skutków dla jego zdrowia wpływu na życie rodzinne, zawodowe oraz relacje z otoczeniem i nadaniu tym okolicznościom właściwego znaczenia jest zobowiązany ustalić wysokość zadośćuczynienia w taki sposób aby stanowiło ono właściwą rekompensatę za doznane krzywdy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego należyte uwzględnienie wskazanych przez Sąd meriti okoliczności i nadanie im właściwego znaczenia powinno skutkować zasądzeniem znacznie wyższej kwoty zadośćuczynienia. Podzielić należy stanowisko autora apelacji, że zasądzona kwota 75.000 zł nie jest adekwatna do krzywdy jakiej doznał wnioskodawca na skutek niesłusznego pozbawienia go wolności przez okres 7 i pół miesiąca i nie uwzględnia we właściwy i należyty sposób tych wszystkich okoliczności, które zostały wymienione na stronie 2 – 3 apelacji przez pełnomocnika wnioskodawcy.

W związku z tym Sąd Apelacyjny podwyższył wysokość zadośćuczynienia do kwoty 300.000 zł uznając, że jest to właściwa i adekwatna do rozmiaru doznanego przez wnioskodawcę krzywd powstałych w wyniku stosowanego wobec J. F. niesłusznego tymczasowego aresztowania. Uwzględniła ona w sposób właściwy okoliczności wymienne zarówno przez Sąd meriti w pisemnych motywach wyroku jak również w apelacji pełnomocnika wnioskodawcy.

Jednocześnie Sąd Apelacyjny uznał, że żądana przez autora apelacji kwota jest zbyt wygórowana uwzględniając chociażby okres pozbawienia wolności wnioskodawcy. Zaznaczyć bowiem należy, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny i nie może być ani rażąco niskie ani też rażąco wygórowane i musi być adekwatne do rozmiaru doznanego cierpień, ich intensywności oraz skutków dla osoby pozbawionej wolności oraz jego rodziny.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zasądzona kwota zadośćuczynienia w wysokości 300.000 zł spełnia wszystkie te kryteria i jest kwotą właściwą.

Nie zasługuje natomiast na uwzględnienie zarzut zawarty w pkt III w którym podniesiono obrzę art. 233 § 1 k.p.c. w zakresie dotyczącym wysokości zasądzonych odszkodowań.

W tym zakresie na pełną aprobatę zasługuje stanowisko Sądu Okręgowego zawarte w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku gdzie zasadnie w tym zakresie stwierdzono, że tylko część roszczeń przedstawionych przez pełnomocnika wnioskodawcy zawartych w pisemnym wniosku oraz w stanowisku samego wnioskodawcy przedstawionym na rozprawie jest zasadna. Sąd meriti na str. 16 – 19 uzasadnienia w sposób przekonujący, logiczny uzasadnił swoje stanowisko odnośnie poszczególnych elementów składających się na zasądzoną kwotę 21.845,46 zł tytułem odszkodowania.

Należy w tym miejscu podkreślić, odnosząc się do omawianego zarzutu i argumentów skarżącego zawartych w uzasadnieniu apelacji, że odpowiedzialność odszkodowawcza Skarbu Państwa uregulowana w Rozdziale 58 Kodeksu Postępowania Karnego odnosi się do bezpośrednich skutków wynikających ze stosowania tymczasowego aresztowania. W ramach przedmiotowego postępowania nie jest natomiast możliwe dochodzenie roszczeń wynikających z samego faktu wszczęcia i prowadzenia postępowania karnego i jego skutków oraz uciążliwości dla wnioskodawcy i jego rodziny. Dlatego też brak jest podstaw aby kwestionować stanowisko Sądu meriti, który na str. 18 pisemnych motywów wyroku zasadnie stwierdził, że decyzja J. F. o odejściu ze służby szereg, powiązanych z tym następstw o charakterze materialnym, jak również sprzedaż domu w K. były bądź wynikiem samodzielnych i suwerennych decyzji wnioskodawcy, bądź też brak jest bezpośredniego powiązania i związku przyczynowego pomiędzy tymi zdarzeniami a faktem tymczasowego aresztowania.

Zdaniem Sądu odwoławczego autor omawianej apelacji zarówno w treści zarzutu jak również w uzasadnieniu swojego pisma nie przedstawił żadnych merytorycznych i przekonujących argumentów podważających stanowisko Sądu meriti w omawianym zakresie. Należy zauważyć, że wywody skarżącego odnoszą się w istocie nie do samego faktu tymczasowego aresztowania wnioskodawcy, tylko do tego, że „aparatus państwowy poprzez swoje bezpodstawne, niezasadne i niegodne postępowanie z góry ograniczył wnioskodawcy możliwość planowanego, racjonalnego i właściwego procesu decyzyjnego, a blisko 10 lat insynuacji i zbędnego procesu karnego złamało mu karierę zawodową w (...) co drastycznie ugodziło w jego możliwości zarobkowe i definitywnie wykazało, że proces praktycznie uniemożliwił powrót do służby”. Nie negując w żaden sposób słuszności powyższych stwierdzeń uznać jednak należy, że odnoszą się one do samego postępowania karnego toczącego się wobec wnioskodawcy rzeczywiście przez bardzo długi okres i jego konsekwencji dla J. F. a nie do bezpośrednich skutków tymczasowego aresztowania.

W ramach postępowania toczącego się w przedmiotowej sprawie wskazane przez pełnomocnika wnioskodawcy okoliczności nie mogły zatem zostać uwzględnione ze wskazanych wyżej powodów.

Mając na uwadze wyżej wskazane względy Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.